

"Tusk, idziemy po ciebie. Ziemia jest okrągła, znajdziemy ciebie", "Nie lękajcie się walczyć o prawdę. Prawda gwarancją wolności" - można było wczoraj wyczytać na transparentach przed Pałacem Prezydenckim. Oberwało się też dziennikarzom Szykują się na Tuska

Jacek Dytkowski

Przed wszystkim prawdy o katastrofie z 10 kwietnia 2010 r., w której zginął prezydent Lech Kaczyński razem z 95 innymi osobami, domagali się wczoraj uczestnicy manifestacji zorganizowanej na Krakowskim Przedmieściu. "Jesteśmy smoleńskim pomnikiem", "POwoli żegnamy paradę oszustów i kłamców kreowanych przez TVN-owską szczekaczkę", "Tusk - uczestnik zbrodni na polskim prezydencie", "Smoleńsk. Polacy chcą wiedzieć", "Tusk, prawda przyjdzie po ciebie" - to tylko niektóre z transparentów rozstawionych w miejscu, gdzie dwa lata temu Polacy składali hołd ofiarom tragedii. Uczestnicy kilkutysięcznej manifestacji mówili wprost o odpowiedzialności rządu Donalda Tuska za zaniedbania w ślimaczącym się śledztwie, które do tej pory nie doprowadziło do wykrycia faktycznych przyczyn upadku rządowego samolotu Tu-154M. Oberwało się też dziennikarzom m.in. TVP za sposób relacjonowania poniedziałkowej manifestacji przed ambasadą rosyjską w Warszawie, w której uczestniczyło około 2 tys. osób z wielu stron Polski. - Po co to filmujecie, jak potem kłamiecie. Wczoraj mówiliście, że było 300 osób pod ambasadą. Kłamcy. Jedźcie na Powązki Wojskowe - słychać było w tłumie. Uczestnicy manifestacji wyrażali głęboką dezaprobatę dla indolencji organów państwa polskiego, które nie były w stanie bądź nie chciały uczciwie podejść do kwestii wyjaśnienia okoliczności katastrofy samolotu, którym prezydent Kaczyński leciał do Smoleńska, by oddać hołd zamordowanym w 1940 r. w Katyniu polskim oficerom. - Dziwię się naszym władzom, które nie chcą szukać prawdy - mówi w rozmowie z "Naszym Dziennikiem" Tadeusz Dębek, były nauczyciel. Mężczyzna jest przekonany, że władza boi się prawdy, bo kłuje w oczy. - Gdyby powołano komisję międzynarodową, już dawno wiedzielibyśmy, czarno na białym, kim był sprawca tej tragedii. Skoro rząd polski boi się powołać międzynarodową komisję, też jest współwinny katastrofy - podsumowuje.

Uroczystości rozpoczęły się o godz. 8.00 rano Mszą św. w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Józefa Oblubieńca. Później jej uczestnicy, m.in. Jarosław Kaczyński, prezes Prawa i Sprawiedliwości, Marek Kuchciński, wicemarszałek Sejmu, Maciej Łopiński, minister w Kancelarii Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, i Mariusz Błaszczak, złożyli wieńce przed Pałacem Prezydenckim. Ze specjalnie ustawionej sceny odczytano apel poległych, nazwiska wszystkich 96 osób, które zginęły dwa lata temu pod Smoleńskiem. W modlitwie o. ppor. Zdzisław

Tokarczyk (kapucyn) zaznaczył, że "prawdy zabić nie można". - Tak jak chciano zabić i zafałszować prawdę o zmartwychwstaniu Jezusa, dzisiaj podobnie ma się prawda o katastrofie smoleńskiej - powiedział zakonnik.

Ludzie, którzy przyszli wczoraj na Krakowskie Przedmieście, nie kryli wzruszenia. Mieczysław Pikała, mieszkaniec Warszawy, przyznaje, że 10 kwietnia jest dla niego ogromnym przeżyciem i wspomnieniem. - Bardzo się wzruszyłem. Byłem na Mszy św., a teraz tutaj, przed Pałacem Prezydenckim, nie mogę już stać, bo każde słowo przypomina mi tę tragedię - mówi.

Mężczyzna solidaryzuje się ze słowami o Tokarczyka, zaznaczając, że obecne władze robią wszystko, by Polacy zapomnieli o tej tragedii i zacierają jej ślady. Wskazuje m.in. na Hannę Gronkiewicz-Waltz, prezydent Warszawy, która utrudniała zorganizowanie manifestacji na Krakowskim Przedmieściu. - Cieszę się, że w końcu pozwolono na zbudowanie tej sceny - zaznacza. - Przyjechaliśmy z delegacją 50 górników. Nasz przyjazd w drugą rocznicę katastrofy wynika z potrzeby serca. Nie wiemy faktycznie, co się wtedy wydarzyło - mówi inż. Wacław Horodecki, były pracownik Zakładów Górniczych Lubin. - Wątpliwości jest coraz więcej. To jest zdradziecki rząd, który nie chce tej prawdy Narodowi pokazać. Te hasła, które tutaj padają, są jak najbardziej usprawiedliwione - ocenia napisy na transparentach Horodecki.

<http://www.naszdziennik.pl/index.php?dat=20120411&typ=po&id=po29.txt>